

numer 33 (2/8)

28 stycznia 2011 roku

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: b.przyborowska@warminsko-mazurska.policja.gov.pl



STYCZEŃ 2011

Narada roczna kadry kierowniczej Policji



W Centrum Szkolenia Policji w Legionowie odbyła się dwudniowa narada podsumowująca całoroczną pracę polskiej Policji, w której udział wzięli Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Jerzy Miller, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Adam Rapacki oraz Komendant Główny Policji gen. insp. Andrzej Matejuk.

W spotkaniu uczestniczyli także zastępcy Komendanta Głównego Policji, komendanci wojewódzcy Policji, komendanci szkół Policji, dyrektorzy biur KGP oraz przedstawiciele związków zawodowych. Wśród uczestników narady był insp. Sławomir Mierzwa Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie.



CSP w Legionowie, 24-25 stycznia 2011 roku - Komendant Wojewódzki Policji na naradzie rocznej kadry kierowniczej polskiej Policji

W trakcie narady Komendant Główny Policji gen. insp. Andrzej Matejuk przedstawił Priorytety polskiej Policji w 2011 roku. Zastępcy Komendanta Głównego Policji podsumowali działania służby kryminalnej, prewencyjnej i wspomagającej.

Podczas odprawy przedstawiono także zadania i cele, jakie stoją przed Policją w związku z przygotowaniami Polski do Przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej

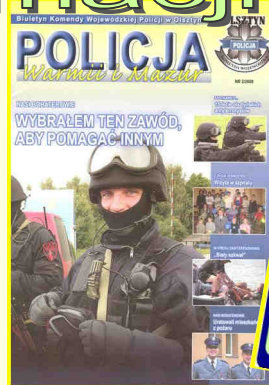
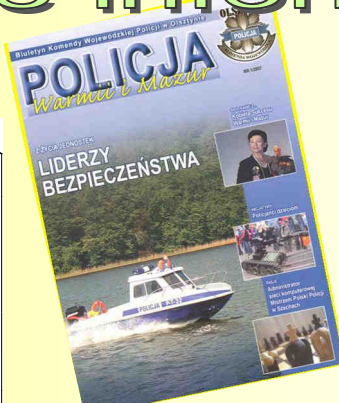
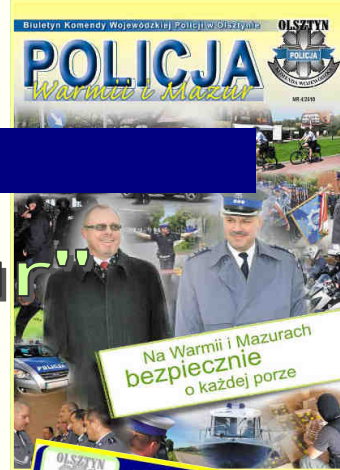
oraz stan przygotowań polskiej Policji do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012. Uczestnicy narady zapoznani zostali również z projektami informatycznymi planowanymi do realizacji w 2011 roku.

W programie narady znalazły się również zagadnienia dotyczące statystyki wykonawstwa ekspertów kryminalistycznych

oraz obrazu polskiej Policji prezentowanego w mediach.

**Opracowała Bożena Przyborowska
Zdjęcia Mariusz Mazewski**

„Policja Warmii i Mazur” oraz „Informator” w międzynarodowym systemie informacji



W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy informację z Narodowego Ośrodka ISSN, który działa przy Bibliotece Narodowej w Warszawie o nadaniu dwóm naszym biuletynom – „Policji Warmii i Mazur” oraz „Informatorowi” Międzynarodowego Znormalizowanego Numeru Wydawnictw Ciągłych – ISSN. Nadanie numeru służy do jednoznacznej identyfikacji danego tytułu i wprowadza publikację do światowego systemu informacji o wydawnictwach ciągłych.

Bożena Przyborowska

Upzejmie informujemy, iż wydawany przez Państwa tytuł:

Informator /Komenda Wojewódzka Policji w Olsztynie

zarejestrowano w międzynarodowym systemie informacji o wydawnictwach ciągłych i oznaczono

symbolem: **ISSN 2082-7601**

Zgodnie z postanowieniami normy PN-ISO 3297 „Międzynarodowy znormalizowany numer wydawnictw ciągłych (ISSN)” – nadany symbol należy umieszczać w eksponowanym miejscu każdego zeszytu wydawnictwa ciągłego, najlepiej w prawym górnym rogu pierwszej strony okładki.

W przypadku wydawnictw seryjnych, oznaczonych równocześnie symbolami ISSN i ISBN, oba numery powinny pojawić się razem, każdy z nich identyfikowany przez własny akronim (ISSN i ISBN).

Nadany ISSN jest ściśle związany z wymienionym wyżej tytułem. Dlatego o wszelkich zmianach nazwy tytułu, wydawcy lub instytucji patronującej, jak również o zamknięciu lub zawieszeniu tytułu, prosimy nas niezwłocznie powiadamiać.

Narodowy Ośrodek ISSN

**BIBLIOTEKA NARODOWA
Narodowy Ośrodek ISSN**
al. Niepodległości 213
02-086 Warszawa
tel. (0-22) 608-24-07

Aslorubey

International Standard Serial Number, ISSN czyli Międzynarodowy Znormalizowany Numer

Wydawnictwa Ciągłego to ośmiocyfrowy niepowtarzalny identyfikator wydawnictw ciągłych tradycyjnych oraz elektronicznych.

Jest on oparty na podobnej koncepcji jak identyfikator ISBN dla książek oraz ISAN dla materiałów audio-wideo.

Standard został opracowany przez organizację ISO (komitet TC 46) w 1971 roku, i opublikowany w 1975.

W Polsce numery ISSN są stosowane od 1977 roku.

Za przydzielanie numerów ISSN odpowiedzialny jest Narodowy Ośrodek ISSN, podlegający Bibliotece Narodowej.

Upzejmie informujemy, iż wydawany przez Państwa tytuł:

Policja Warmii i Mazur

zarejestrowano w międzynarodowym systemie informacji o wydawnictwach ciągłych i oznaczono

symbolem: **ISSN 2082-761X**

Zgodnie z postanowieniami normy PN-ISO 3297 „Międzynarodowy znormalizowany numer wydawnictw ciągłych (ISSN)” – nadany symbol należy umieszczać w eksponowanym miejscu każdego zeszytu wydawnictwa ciągłego, najlepiej w prawym górnym rogu pierwszej strony okładki.

W przypadku wydawnictw seryjnych, oznaczonych równocześnie symbolami ISSN i ISBN, oba numery powinny pojawić się razem, każdy z nich identyfikowany przez własny akronim (ISSN i ISBN).

Nadany ISSN jest ściśle związany z wymienionym wyżej tytułem. Dlatego o wszelkich zmianach nazwy tytułu, wydawcy lub instytucji patronującej, jak również o zamknięciu lub zawieszeniu tytułu, prosimy nas niezwłocznie powiadamiać.

Narodowy Ośrodek ISSN

**BIBLIOTEKA NARODOWA
Narodowy Ośrodek ISSN**
al. Niepodległości 213
02-086 Warszawa
tel. (0-22) 608-24-07

Aslorubey



Zatrzymali "Lewego"

Policjanci Wydziału Kryminalnego z Ostródy i Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie zatrzymali kolejnego, czwartego już członka zorganizowanej grupy przestępczej podejrzanego m.in. o kierowanie handlem narkotykami i wymuszenia haraczy. Śledczy przedstawili podejrzanemu 9 zarzutów.

Policjanci i prokuratorzy pracowali nad rozbiciem grupy „Lewego” przez ostatnie kilka miesięcy. Śledczy zebrali materiał dowodowy mówiący o związku młodych mieszkańców Olsztyna i Ostródy ze sprawami wymuszeń haraczy, tzw. lichwy



Policjanci zabezpieczyli samochód należący do zatrzymanego Piotra L.

i handlu narkotykami. Z materiału dowodowego wynika, że grupa przestępcza działała na przestrzeni roku, a pokrzywdzonymi w wyniku jej działalności byli przedsiębiorcy z Warmii i Mazur, właściciele firm budowlanych, sklepów i restauracji. Po wizycie 29-letniego Piotra L. ps. „Lewy”, 25-letniego Roberta B., Roberta R. i Kamila G. tracili oni od kilkunastu do nawet 50 tysięcy złotych.

Pierwsze zatrzymania podejrzanych miały miejsce około miesiąc temu. Wtedy z pół kilogramem amfetaminy wpadł między innymi Robert B.

Zarówno on, jak i jego dwaj wspólnicy zatrzymani wówczas, zostali tymczasowo aresztowani. W przeszłości byli już notowani przez Policję oraz karani za przestępstwa narkotykowe i przeciwko mieniu.

19 stycznia 2011 roku na krajowej 16 grupa realizacyjna zaskoczyła szefa grupy przestępczej. 29-latek trafił do policyjnego aresztu. Policjanci zabezpieczyli ponad 20 tysięcy złotych, które Piotr L. miał przy sobie oraz jego auto warte 180 tysięcy złotych. Zatrzymany usłyszał 9 zarzutów.

Policjanci i prokuratorzy nadal wyjaśniają udział poszczególnych podejrzanych w innych przestępstwach. Śledczy planują także kolejne realizacje, w wyniku których wszyscy członkowie grupy staną przed sądem.

Zarzuty przedstawione członkom grupy przestępczej mogą skutkować karą nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

nadkom. Anna Fic

SPRAWCY ROZBOJÓW**w rękach mrągowskich policjantów**

Policjanci przez trzy dni prowadzili obserwację centrum Mrągowa, po tym, jak na terenie miasta doszło do dwóch rozbojów oraz jednej kradzieży na tzw. wyrwę. Sprawcy w dwóch przypadkach użyli siły, a następnie, gdy ofiary były bezbronne okradli je z torebek. We wszystkich trzech zdarzeniach ofiarami były starsze kobiety spacerujące ulicami miasta.

Do 12 lat pozbawienia wolności grozi trzem mieszkańcom Mrągowa podejrzanym o udział w dwóch rozbojach oraz kradzieży torebki na tzw. wyrwę. Czwarty zatrzymany przez policjantów mężczyzna za niszczenie dowodów oraz utrudnianie postępowania karnego w więzieniu może spędzić 5 lat. By zdobyć pieniądze na papierosy i alkohol sprawcy napadali na starsze kobiety w centrum miasta w godzinach największego ruchu.

Funkcjonariusze przesłuchali kilkanaście osób oraz rozpytali osoby mogące mieć informacje na temat zaistniałych zdarzeń. Policjanci zabezpieczyli także nagrania z miejskich kamer, w szczególności zwrócili uwagę na miejsca, w których doszło do przestępstw.

W działania zaangażowani zostali policjanci z Wydziału Kryminalnego, jak również dzielnicowi oraz funkcjonariusze Referatu patrolowo-interwencyjnego. Wszyscy policjanci na bieżąco wymieniali się zdobytymi

informacjami i ustaleniami.

Podjęte działania operacyjne zaowocowały zatrzymaniem czterech sprawców.

Podejrzani to mieszkańcy Mrągowa w wieku od 26 do 34 lat.

Arkadiusz S., Marcin Z. oraz Krzysztof T. przyznali się do dwóch rozbojów. Dwóch pierwszych odpowie również za kradzież na tzw. wyrwę.

Ponadto funkcjonariusze tego samego dnia zatrzymali Łukasza T., którego udział w przestępczym procederze polegał na niszczeniu dowodów.

30-latek palił skradzione torebki w piecu w mieszkaniu jednego z zatrzymanych, natomiast metalowe przedmioty, takie jak klucze czy telefony, wrzucał do jeziora.

Dzięki pomocy mrągowskich strażaków udało się wyłowić z jeziora ważne dla sprawy dowody.

Za przestępstwo niszczenia dowodów grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności, natomiast za rozboj mężczyźni mogą trafić do więzienia nawet na 12 lat.

sierż. Mariola Ostaszewska

POSZUKIWANA LISTAMI GOŃCZYMI

ZATRZYMANA

Policjanci z Zespołu Poszukiwań Celowych Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie zatrzymali 23-letnią Krystynę K.



Mieszkanka Kętrzyna była poszukiwana na podstawie dwóch Europejskich Nakazów Aresztowania, trzech listów gończych i trzech nakazów aresztowania.

Jak ustalili policjanci, kobieta chcąc uniknąć odpowiedzialności za pobicie, kradzieże i włamania od czterech lat ukrywała się w Holandii.

Poszukiwaną kobietę Policjanci z Zespołu Poszukiwań Celowych Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie zatrzymali na jednej z ulic w centrum Kętrzyna.

23-letnia Krystyna K. była poszukiwana na podstawie dwóch Europejskich Nakazów Aresztowania wydanych przez Sąd Okręgowy w Olsztynie, trzech listów gończych i trzech nakazów aresztowania wydanych przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie.

Kryminalni pracujący nad tą sprawą ustalili, że poszukiwana za pobicie, kradzieże i włamania 23-latką od czterech lat ukrywała się w Holandii.

Policjanci zbierając szczegółowe informacje dotyczące Krystyny K. ustalili, że ma ona w najbliższym czasie odwiedzić swoje rodzinne strony. Dzień po przyjeździe do Polski poszukiwana kobieta była już w rękach kryminalnych z Zespołu Poszukiwań Celowych.

Krystyna K. już trafiła do aresztu śledczego.

Młoda mieszkanka Kętrzyna za popełnione przestępstwa ma do odbycia karę 22 miesięcy pozbawienia wolności

Izabela Niedźwiedzka

Kętrzyńscy policjanci zatrzymali
23-letniego Stanisława L., który od listopada 2010 roku był poszukiwany listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie za jazdę pod wpływem alkoholu. Przed wymiarem sprawiedliwości mężczyzna ukrywał się na terenie całego kraju, utrzymując się z prac dorywczych. Poszukiwany mężczyzna został zatrzymany w jednym z mieszkań na terenie gminy Barciany.

**Narkotyki**

znaleźli policjanci w samochodzie zatrzymanym do kontroli drogowej na jednej z kętrzyńskich ulic. W kieszeni bocznej drzwi od strony pasażera była marihuana. Podczas kontroli odzieży jednego z mężczyzn, który poruszał się tym autem policjanci znaleźli woreczek foliowy, w którym znajdowało się 100 tabletek ecstasy, a badanie kierowcy wykazało obecność amfetaminy w jego organizmie. Obaj mężczyźni trafili do policyjnego aresztu.

Podczas przeszukania mieszkania jednego z zatrzymanych policjanci zabezpieczyli umowę pożyczki gotówkowej na kwotę 7000 złotych uzyskanej najprawdopodobniej na podstawie sfałszowanego zaświadczenia o zarobkach oraz kosiarkę spalinową pochodzącą z kradzieży z włamaniem dokonanej na terenie Kętrzyna.

Za posiadanie znacznej ilości narkotyków grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Sprawę realizowali policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie oraz KPP w Kętrzynie.

Ławscy policjanci zatrzymali podejrzanych o rozbój

Dwaj mieszkańcy gminy Ława zostali zatrzymani przez policjantów pod zarzutem rozboju na pracownicy jednej z firm udzielających kredyty.

Do zdarzenia doszło w jednej z miejscowości w gminie Ława. Pokrzywdzona powiadomiła policjantów, że podczas zbierania rat zadłużenia od klientów firmy kredytowej, w której pracowała, została obezwładniona i sprawcy wyrwali jej torebkę, w której były rzeczy osobiste i około 2700 złotych.

Kilka godzin po rozboju w miejscowości Lipinki ławscy policjanci zatrzymali podejrzanych o ten czyn mężczyzn, którzy w jednym z mieszkań zamierzali uczcić udany napad. W chwili zatrzymania mężczyźni mieli przy sobie dwie butelki wódki, kupione za skradzione pieniądze. 22-letni Tomasz C. i 29-letni Przemysław G. w chwili zatrzymania mieli od 1 do 1,5 promila alkoholu w organizmie. Policjanci odzyskali torebkę wraz z częścią jej zawartości. Podejrzani o rozbój zostali doprowadzeni do policyjnego aresztu, gdzie po wytrzeźwieniu złożyli wyjaśnienia.

Obaj nie kwestionowali swojej winy.

Dodatkowo jednemu z zatrzymanych policjanci postawili zarzut kradzieży z włamaniem do pomieszczenia gospodarczego należącego do mieszkańca gminy Ława, skąd sprawca, po uprzednim zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi wejściowe, skradł przewody elektryczne oraz paliwo o łącznej wartości 825 zł.

Na wniosek ławskich policjantów i prokuratury Sąd Rejonowy w Ławie zdecydował o zastosowaniu wobec podejrzanych tymczasowego aresztu. Grozi im do 12 lat pozbawienia wolności.

st. asp. Sławomir Nojman

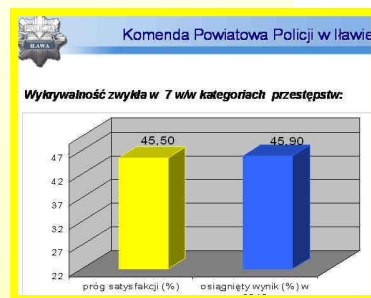


Ograniczenie dynamiki, wzrost wykrywalności, zabezpieczenia mienia podejrzanych, liczby zatrzymanych na gorącym uczynku, brak zbiorowych zakłóceń porządku publicznego w trakcie imprez masowych, spadek liczby wypadków drogowych - 7 stycznia 2011 roku podsumowano pracę policjantów KPP w Ławie za 2010 rok.

Odprawa roczna w KPP w Ławie

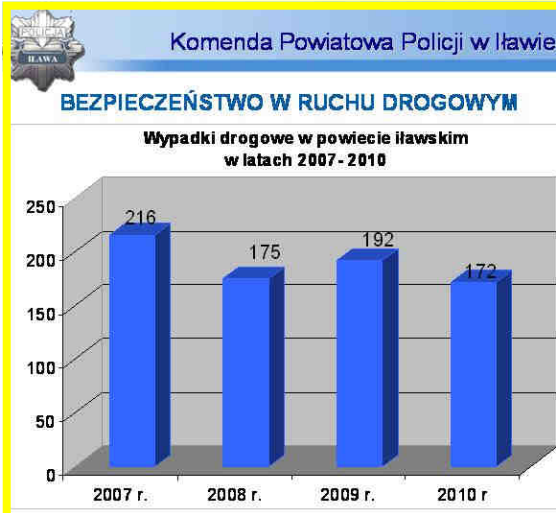
7 stycznia 2011 roku w KPP w Ławie odbyła się odprawa roczna podsumowująca pracę policjantów powiatu ławskiego w 2010 roku.

W odprawie uczestniczył nadkom. Roman Kubicki - Zastępca Komendanta Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.



Z podsumowania pracy policjantów KPP w Ławie wynika, że na terenie powiatu ławskiego w ubiegłym roku policjanci ograniczyli dynamikę przestępstw i wykazali się większą skutecznością pracy. Dzięki dobrej pracy policjantów i pracowników m.in. wzrosła wykrywalność przestępstw popełnionych w ubiegłym roku na terenie powiatu ławskiego, nie odnotowano zbiorowych zakłóceń porządku publicznego w trakcie zabezpieczenia imprez masowych, zmniejszyła się liczba wypadków drogowych, zatrzymano więcej osób na gorącym uczynku, nastąpił również wzrost zabezpieczenia mienia podejrzanych.

Opracowała Bożena Przyborowska





Policjanci i tak by mnie złapali

Już kilka godzin po napadzie, do którego doszło na stacji paliw w miejscowości Nowe Pole przy obwodnicy Elbląga, policjanci ustalili jego sprawcę. Mateusz L. grożąc użyciem noża pracownikowi stacji ukraść 240 zł, po czym zbiegł. Jego zatrzymanie było kwestią czasu. Sprawca zaskoczył funkcjonariuszy. Przyszedł do komendy i oddał się w ręce policjantów mówiąc: - „Widziałem, jak radiowozy za mną jeżdżą (...). Wcześniej, czy później i tak by mnie złapali. Wolalem się zgłosić”.

Mateusz L. zgłosił się do komendy zupełnie pijany i prawdopodobnie pod wpływem narkotyków. Mężczyzna oświadczył, że za zarobiane pieniądze kupił w Gdańsku narkotyki. Postanowił przyjść do komendy, gdyż nie mógł wytrzymać presji pościgu, bo wiedział, że i tak zostanie zatrzymany przez policjantów.

Już kilka minut po napadzie funkcjonariusze wszystkich wydziałów pracowali nad ustaleniem danych personalnych sprawcy. Policjanci zabezpieczyli zapis monitoringu stacji paliw, zapis kamer pobliskiego baru, zabezpieczyli ślady na miejscu przestępstwa oraz przesłuchali świadków. Kluczowym elementem w całej sprawie okazał się pies tropiący, który doprowadził do kryjówki mężczyzny. Była to altanka działkowa przy ulicy Skrzydlatej w Elblągu, do której Mateusz L. wcześniej się włamał i tam koczował.

Funkcjonariusze znaleźli na miejscu dokumenty z danymi personalnymi, a zaraz po tym odwiedzili dom rodzinny mężczyzny, obserwowali miejsca, w których wcześniej przebywał podejrzany, rozpytywali rodzinę, znajomych i sąsiadów 24-latka.

Po zatrzymaniu podejrzany oświadczył, że zaraz po napadzie pojechał pociągiem do Gdańska i tam kupił narkotyki.

Ten wątek funkcjonariusze będą sprawdzać i ustalać, czy w ogóle jest prawdziwy, a jeżeli tak, to wspólnie z funkcjonariuszami z Gdańska sprawdzą, kto sprzedał mężczyźnie środki odurzające. Zatrzymany Mateusz L. był wcześniej notowany za kradzież i oszustwo. Teraz nie uniknie odpowiedzialności karnej.

Za rozbój z użyciem noża grozi mu kara na czas nie krótszy od 3 lat, a górna jej granica to lat 12.

Przestępcy, uważajcie, tu trafia się za kratki

NASZA SONDĄ: CZY CZUJĄ SIĘ BEZPIECZNI W ELBLĄGU?

Justyna Wyrzykowska: Tak, Niezawieszam do domu wieczorem i czuję się bezpiecznie.

Jadwiga Krot: Oczywiście. W ostatnim czasie nie spotkało mnie nic niebezpiecznego.

Joanna Wabers: Tak. Wcześniej jest bardziej strasznie, ale obecnie nie czuję się zagrożona.

Marcina Zachowicz: Nie wiem. Gdybym miała uwolnić z pracy na pięć minut, a nie na godzinę, to bym się bała.

Renata Malinowska: malinowska@elblaski.pl

Teresa Kucharska: Oj tak nie spotkało mnie nic złego w Elblągu. Nie mam więc powodów, by się bać.

Michał Górecki: Czuje się bezpiecznie. W ostatnim czasie nie spotkało mnie nic niebezpiecznego.

Jan Kozłowski: Nie doświadczyłem żadnych ataków, ale obawiam się, że w mojej dzielnicy będzie wystraszona.

Ewa Pawełek: Wzrostła na Złotym 1 tam nie czuję się zagrożona. W pozostałych dzielnicach jest już lepiej.

Siódmiobójczy policyjny
Ostatnio w całej Polsce w dwóch miastach, które podlegają wyjątkowo surowej ochronie, doszło do ataków na policjantów. Są to: Krasnośląskie i Lubuskie. W obu przypadkach ataki miały miejsce na ulicach. W Krasnośląskim atak miał miejsce na ulicy, a w Lubuskim na dworcu kolejowym.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Elblągu.

Jakub Sawicki

NOWOMIEJSCY POLICJANCY W AKCJI

Zarzuty posiadania i handlu narkotykami usłyszeli dwaj 22-letni mieszkańcy gminy Lubawa. Mężczyźni siedzieli w samochodzie na parkingu przed dyskoteką i próbowali zażyć amfetaminę. Nie zdążyli, bo do akcji w porę wkroczyli nowomiejscy kryminalni. Policjanci zabezpieczyli przy zatrzymanych ponad 15 gram, przeznaczonego do dalszej dystrybucji narkotyku.

Kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim, w sobotę późnym wieczorem postanowili odwiedzić jedną z okolicznych dyskotek. Przed lokalem rozrywkowym w Gwińdzinach zwrócili uwagę na zaparkowanego seata alhambrę. W środku pojazdu siedzieli trzech mężczyzn i młoda kobieta. Jak ustalili policjanci, 22-letni Piotr P. i Błażej K. wraz ze znajomymi właśnie zamierzali zażyć narkotyk. W trakcie przeszukania

funkcjonariusze zabezpieczyli u Piotra P. niespełna gram amfetaminy.

Dużo więcej, bo prawie 15 gram miał przy sobie jego kolega Błażej. Z ustaleń pracujących nad tą sprawą kryminalnych wynika, że 22-latek od pewnego już czasu zajmował się rozprowadzaniem narkotyków. Zabezpieczone w jego samochodzie narkotyki miały zostać sprzedane bawiącej się w dyskotecę młodzieży. Okazało się, że mieszkaniec gminy Lubawa zaopatrywał się



w amfetaminę u 20-letniego Mateusza R. z Nowego Miasta Lubawskiego. 20-latek trafił do policyjnego aresztu. Policjanci przedstawili mu zarzuty kilkakrotnej sprzedaży narkotyku.

Mateuszowi R. oraz Błażewi K. za handel amfetaminą grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. Zgodnie z Ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, Piotrowi P. za posiadanie narkotyku grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

mł. asp. Małgorzata Hauchszulz



Odprawa roczna nowomiejskich policjantów

**„Nowomiejscy policjanci nadal będą pracować nad poprawą bezpieczeństwa mieszkańców powiatu” -
powiedział podinsp. Mieczysław Wójcik Komendant Powiatowej Policji
w Nowym Mieście Lubawskim**

MŁ. ASP. MAŁGORZATA HAUCHSZULZ

Początek Nowego Roku to czas podsumowań całorocznych dokonań w domach, zakładach pracy, a nawet urzędach. Nie inaczej wyglądała sytuacja w Komendzie Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim. Nowomiejscy mundurowi przedstawili wyniki swojej pracy na odprawie z udziałem Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Warmińsko- Mazurskiej Policji, nadkomisarza Romana Kubickiego, Prokuratora Rejonowego Bogusława Bączek oraz przedstawicieli lokalnych władz.

Uroczysta odprawa

W piątek, 7 stycznia, w sali odpraw podsumowano wyniki pracy funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim w 2010 roku.

Na zaproszenie Komendanta Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim podinsp. Mieczysława Wójci-

ka, oprócz Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, nadkomisarza Romana Kubickiego, Pierwszego Zastępcy Komendanta Powiatowej Policji, komisarza Marka Kowalskiego, naczelników i kierowników poszczególnych wydziałów, w spotkaniu wzięli udział Starosta Ewa Dembek wraz z Wicestarostą Marcinem Bulińskim, Burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego Józef Blank, Wójtowie Gmin Biskupiec Pomorski oraz Nowe Miasto Lubawskie w osobach Kazimierza Tomaszewskiego oraz Tomasza Waruszewskiego, Zastępcę Wójta Gminy Kurzętnik Andrzej Ochlak, Prokurator Rejonowy Bogusław Bączek oraz Komendant Straży Miejskiej Henryk Kreński.

przeprowadzili 1757 interwencji

Jak wynika ze statystyk, w ubiegłym roku nowomiejscy policjanci przeprowadzili 1757 interwencji. Prawie połowę z nich stanowiły interwencje domowe. W 258 przypadkach policjanci sporządzili, tzw. Niebieską Kartę, ponieważ uznali, że w tych domach występuje zjawisko przemocy. W ubiegłym roku zwiększyła się również liczba przeprowadzonych postępowań przygotowawczych w sprawach o znęcanie.

W 2010 roku kryminalni prowadzili 33 takie sprawy, z czego aż 25 zakończyło się skierowaniem do sądu aktów oskarżenia.

W ubiegłym roku policjanci częściej wnioskowali o tymczasowe aresztowanie podejrzanych o znęcanie się nad swoimi bliskimi.

240 osób trzeźwiało w 2010 roku w nowomiejskiej policyjnej izbie zatrzymań. To aż o 120 osób więcej niż przed rokiem. Niestety spożywanie w nadmiarze alkoholu nie tylko szkodzi zdrowiu, ale sprawia, że rośnie po nim agresja, którą nietrzeźwi często próbują rozładowywać na najbliższych.

Mniej wypadków

Niewątpliwie nie tylko policjantów ucieszył spadek liczby wypadków drogowych na terenie powiatu, z 58 w 2009 roku do 38 w roku ubiegłym. Zginęły w nich co prawda 3 osoby, ale to o 4 osoby mniej aniżeli przed dwoma laty.

Jak zapewnił prowadzący odprawę, Komendant Wójcik, nowomiejscy policjanci nadal będą pracować nad poprawą bezpieczeństwa mieszkańców powiatu.

Pijany kierowca sam przyjechał do komendy

Najpierw spowodował kolizję i uciekł z miejsca zdarzenia, a gdy policjanci ustalili kim jest sprawca kolizji, ten przyjechał do ławskiej komendy policji prowadząc auto w stanie nietrzeźwości.

Dwa dni temu oficer dyżurny ławskiej policji przyjął telefoniczne zgłoszenie o kolizji, która miała miejsce na ul. Sobieskiego w Łławie. Zgłaszająca poinformowała, że ktoś uderzył w jej zaparkowane przed bankiem auto. Stwierdziła, iż sprawca uciekł z miejsca zdarzenia.

Policjanci ustalili świadka zdarzenia oraz numer rejestracyjny, którym poruszał się sprawca. Kiedy policjanci byli w komendzie do budynku przyjechał sprawca zdarzenia z ul. Sobieskiego. Podczas rozmowy funkcjonariusze wyczuli od niego woń alkoholu. Po badaniu okazało się, że 69 letni mężczyzna jest nietrzeźwy, miał 0,84 promila alkoholu w organizmie.

Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Za spowodowanie kolizji mężczyzna otrzymał mandat, a za jazdę w stanie nietrzeźwości karę wymierzy mu sąd.

st. asp. Sławomir Nojman



Łławscy policjanci zwyciężyli w VIII Mistrzostwach w Halowej Piłce Nożnej Służb Mundurowych Powiatu Łławskiego.

22 stycznia 2011 roku w Hali Widowiskowo Sportowej przy ul. Niepodległości w Łławie odbyły się VIII Mistrzostwa w Halowej Piłce Nożnej Służb Mundurowych Powiatu Łławskiego. Wśród uczestników imprezy byli policjanci, strażacy i funkcjonariusze Służby Więziennej. W mistrzostwach wzięło udział 8 drużyn. Policjanci z Łławy zwyciężyli turniej wygrywając cztery mecze. Ulegli tylko jednym punktem z drużyną wystawioną przez strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łławie. Policjanci w całym turnieju zdobyli łącznie 15 bramek, w tym dwie z rzutów karnych po remisowym meczu z drużyną Zakładu Karnego w Łławie, a stracili zaledwie trzy, z czego jedną również w rzutach karnych. Puchar za zwycięstwo halowych mistrzostw policjantom z Łławy wręczył Starosta Powiatu Łławskiego Maciej Rygielski. Drugie miejsce turnieju zdobyła jedna z drużyn Zakładu Karnego w Łławie, a trzecie policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Gdyni.

st. asp. Sławomir Nojman

Po raz dziewiąty w Komendzie Powiatowej Policji w Łławie zorganizowana będzie **zbiórka krwi**

Akcja jest pomysłem policjantów i pracowników cywilnych komendy, a jej organizatorem jest asp. sztab. Janusz Skujus – dyżurny ławskiej Policji oraz przewodniczący Rejonowej Rady Krwiodawstwa Zarządu Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Łławie.

3 lutego od godziny 8.00 w sali odpraw Komendy Powiatowej Policji w Łławie odbędzie się kolejna zbiórka krwi. Będzie to już dziewiąta tego typu akcja na przestrzeni zaledwie kilku lat, gdzie policjanci, pracownicy policji oraz osoby chętne będą mogły podzielić się tym cennym lekiem z osobami potrzebującymi.

Celem przeprowadzenia akcji jest zebranie krwi od policjantów i pracowników cywilnych, którym nieobca jest bezinteresowna pomoc osobom poszkodowanym w wypadkach drogowych i innych tragicznych zdarzeniach. Organizatorem akcji jest asp. sztab. Janusz Skujus – oficer dyżurny ławskiej policji, a także przewodniczący Rejonowej Rady Krwiodawstwa Zarządu Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Łławie.

Chętnych do udziału w akcji oddania krwi zapraszamy z dowodem osobistym lub Legitymacją Honorowego Dawcy Krwi do budynku ławskiej Policji. Dotychczasowe akcje zbiórki krwi cieszyły się ogromnym zainteresowaniem wśród policjantów i pracowników cywilnych ławskiej komendy, więc i tym razem mamy nadzieję, że uda nam się podzielić tym cennym lekiem z innymi potrzebującymi jej osobami. Mile widziane są również wszystkie osoby spoza środowiska policyjnego, które chcą podzielić się swoją krwią z potrzebującymi. Zebrana w trakcie akcji krew zasili Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Olsztynie.

Gorąco zapraszamy!



Komendant Powiatowej Policji w Elku insp. Marek Hyzopski, Z-ca Komendanta Powiatowej Policji w Elku mł. insp. Krzysztof Kurzynowski oraz nadkom. Małgorzata Kowalska i kom. Agata Jonik.

Słodki radiowóz

16 stycznia 2011 roku elccy policjanci wzięli udział w przedsięwzięciu charytatywnym pod nazwą „Noworoczne Marzenia” zorganizowanym przez stowarzyszenie „Onkoludki”.

Podczas koncertu przeprowadzono licytację przedmiotów wystawionych m.in. przez władarzy miasta, posłów oraz funkcjonariuszy Straży Pożarnej i Policji. Dochód z akcji został przeznaczony na rzecz dzieci z chorobami nowotworowymi.

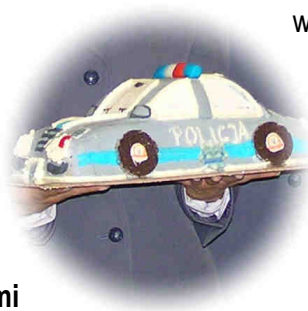
Stowarzyszenie „Onkoludki” działa od kwietnia 2010 roku i podejmuje działania na rzecz rodzin i dzieci z chorobami nowotworowymi.

16 stycznia 2011 roku członkowie stowarzyszenia zaproponowali przygotowanie kolęd władzom lokalnym,

służbom mundurowym i przyjaciółom stowarzyszenia. Podczas koncertu prowadzono licytację przedmiotów, z których dochód przeznaczono na dofinansowanie wypoczynku letniego chorych dzieci.

Wśród licytowanych rzeczy znalazł się policyjny akcent: tort w kształcie radiowozu, pakiet policyjnych gadżetów, na czele z sierż. Bobrem, oraz medal Mistrzostw Europy Viet Vo Dao z 2010 roku podarowany przez sierż. Adama Jankowskiego.

Wśród policyjnych rzeczy największym zainteresowaniem cieszył się trzykilogramowy tort, z którego otrzymano dochód w kwocie 250 złotych. Podczas całej licytacji zebrano blisko 7 tysięcy złotych.



mł. asp. Monika Bekulard

Ferie z dobrą widocznością

Olsztyńscy policjanci rozpoczęli działania „Bezpieczne Ferie 2011”. Podczas przeprowadzanych kontroli drogowych przy ulicy Leonharda, funkcjonariusze przypominali kierowcom jak ważne noszenie jest kamizelek odblaskowych.

Wraz z początkiem ferii ruszyła akcja "Bądź widoczny w ferie". Organizatorem przedsięwzięcia jest firma Group Auto Union Polska, honorowego patronatu działaniom udzielił Dyrektor Biura Ruchu Drogowego KGP. Kampania jest prowadzona na terenie całego kraju. Wraz z rozpoczęciem ferii zimowych dla dzieci i młodzieży olsztyńscy policjanci rozdawali odblaski kierowcom i przypominali, jak ważne jest noszenie kamizelek odblaskowych przez osoby piesze.

Inaugurując działania „Bezpieczne Ferie 2011” funkcjonariusze zwracali uwagę kierujących na ostrożną jazdę i widoczność dzieci, młodzieży i wszystkich pie-

szych na drodze. Policjanci przypominają, że

ferie to czas, kiedy więcej młodzieży korzysta nie tylko z dróg, ale również z poboczy i chodników. Noszenie przez pieszych kamizelek odblaskowych sprawia, że osoby, które mają je na sobie są lepiej widoczni dla kierujących.

Bez odblasków pieszy dostrzegany jest przez kierującego z około

30 metrów, jeśli więc jedzie on

z prędkości średnio 80 – 90km/h, to

pokonuje tę odległość w czasie do 3 se-

kund. W przypadku, gdy piesi noszą odblaski wi-

doczni są dla nadjeżdżających pojazdów nawet z odległości 400 metrów, co poprawia bezpieczeństwo

w ruchu drogowym i daje kierowcom odpowiednio dużo czasu na prawidłową reakcję.

nadkom. Anna Fic





Bezpieczne ferie zimowe

Jak bezpiecznie bawić się podczas ferii zimowych, w jaki sposób bezpiecznie poruszać się po drodze, jakie zagrożenia niesie ze sobą zabawa na zamrzniętych akwenach wodnych, górkach, czy innych miejscach zimowych zabaw - to tylko niektóre tematy poruszane na spotkaniach policjantów z dziećmi, które odbywały się w ramach programu „Bezpieczne ferie zimowe”.

SZCZYTNO

W ramach programu „Bezpieczne ferie zimowe” policjanci ze Szczytna spotkali się m.in. z uczniami ze szkół podstawowych w Pasymiu, Tylkowie, Gromie oraz Olszynie. W pogadankach uczestniczyły również przedszkolaki. Najmłodsza uczestniczka zajęć miała 3 lata i mile zaskoczyła funkcjonariuszy swoją wiedzą na temat bezpiecznego poruszania się po drodze. Policjanci przypomnieli dzieciom zasady prawidłowego zachowania się w domu pod nieobecność rodziców, radzili również, jak bezpiecznie bawić się w czasie ferii zimowych. Na zakończenie spotkania każde

dziecko otrzymało od policjantów plan lekcji z zasadami bezpiecznego poruszania się po drodze. Od przedstawicieli Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z Pasymia, którzy również uczestniczyli w spotkaniach, najmłodsi uczestnicy otrzymali opaski i elementy odblaskowe.

KĘTRZYN

Kętrzyńscy policjanci, wspólnie z funkcjonariuszami Państwowej Straży Pożarnej spotkali się z uczniami Szkoły Podstawowej nr 3 w Kętrzynie. Policjanci i strażacy rozmawiali z dziećmi na temat bezpiecznego wypoczynku w czasie ferii zimowych. Policjanci apelowali o ostrożną zabawę na sankach i łyżwach, mówili również o tym, jak uniknąć wielu zagrożeń związanych z Internetem oraz zimowymi zabawami na dworze. Funkcjonariusze przypomnieli o prawidłowym zachowaniu się podczas podróży pociągiem lub autokarem.

WĘGORZEWÓ

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Węgorzewie zainaugurowali program profilaktyczno-edukacyjny „Jestem widoczny – Jestem bezpieczny”, którego celem jest poprawa bezpieczeństwa na drogach. Program skierowany jest nie tylko do dzieci ze szkół wiejskich, które w drodze na lekcje są najbardziej narażone na niebezpieczeństwo, ale również do dorosłych. Z pieniędzy przekazanych przez samorząd gminy kupiono 375 kamizelek dla dzieci, 300 kamizelek odblaskowych dla dorosłych i 1000 sztuk elementów odblaskowych.

Opracowała Bożena Przyborowska

*Nasz miesięcznik pod nazwą
„Olsztyński Biuletyn Informacyjny”
jest jedną z form prezentowania działalności
Zarządu Wojewódzkiego, a także – a właściwie
przede wszystkim - tego wszystkiego, czym żyją
i zajmują się „terenowe” Koła Stowarzyszenia
Emerytów i Rencistów Policyjnych -
powiedział Jerzy K. Kowalewicz, Prezes
ZW SEiRP Olsztyn*



EMERYCI I RENCIŚCI POLICYJNI

Mają swoją gazetę

Przez 35 lat był technikiem kryminalistycznym. Od roku, jako Prezes Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych w Olsztynie tworzy „Olsztyński Biuletyn Informacyjny” – miesięcznik skierowany do członków Stowarzyszenia EiRP, i nie tylko -
Jerzy K. Kowalewicz – Redaktor Naczelny „OBI” opowiada o swojej pasji pisania i tworzenia publikacji.

- Kto wpadł na pomysł wydawania miesięcznika pt. „Olsztyński Biuletyn Informacyjny”?

- Sam wpadłem na ten pomysł. Mam już doświadczenie w tej materii, bo od kilku lat wydaję „Gazetę Domową” - taką gazetę skierowaną do mojej rodziny.

- O czym Pan pisze w „Gazecie Domowej”?

- O wielu sprawach - o tym, co się dzieje w mojej rodzinie, kto ma urodziny, imieniny, o tym, co wnuczek „narozrabiał”, gdzie byliśmy wczoraj i gdzie pójdziemy jutro. W mojej „Gazecie Domowej”, którą wydaję co tydzień, opisane i sfotografowane są wszystkie rodzinne zdarzenia.

- Od kiedy wydaje Pan „Gazetę Domową”?

- Gazeta wychodzi już piąty rok – wydałem ponad 400 egzemplarzy.

- Z ilu stron składa się ten tygodnik?

- Na tygodnik składają się dwie strony wielkości A4. Do tego, co miesiąc wydaję kalendarz, w którym przypominam o ważnych datach dla mojej rodziny.

- Jak Pan rozpowszechnia wśród członków rodziny „Gazetę Domową” i kalendarz?

- Na początku gazetę drukowałem - bo wcześniej tych komputerów nie było tak dużo, jak teraz – i przekazywałem ją wszystkim członkom rodziny w formie papierowej. Teraz wszyscy mają komputery, więc przesyłam gazetę w formie elektronicznej.



Olsztyn, 9 stycznia 2011 roku - Jerzy K. Kowalewicz i Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

- Pamięta Pan reakcję rodziny, gdy pierwszy raz wysłał im Pan „Gazetę Domową”?

- Na początku wszyscy byli zaskoczeni. Myślałem, że to się skończy na kilku egzemplarzach, ale później wszyscy zaczęli się upominać o kolejne numery. Teraz wysyłam „Gazetę Domową” nie tylko do rodziny w Polsce, ale i za granicą – wysyłam do rodziny w Kanadzie, Anglii, wysyłam do Niemiec i do Hiszpanii.

- „Gazetę Domową” wydaje Pan piąty rok, czy to ma jakiś związek z przejściem ze służby w Policji na emeryturę?

- To ma wyłączny związek z przejściem na emeryturę. Po tym, jak przestałem być czynnym policjantem, zająłem się tworzeniem i wydawaniem „Gazety Domowej”. Pod koniec mojej pracy w Policji miałem dostęp do komputera i tak mi się ta praca z komputerem spodobała, że po przejściu na emeryturę kupiłem sobie sprzęt komputerowy i zacząłem realizować swoją pasję.

- Pracował Pan w służbach mundurowych przez wiele lat.

- 35 lat byłem technikiem kryminalistycznym w Bartoszczach. Zaczynałem swoją przygodę z mundurem w Laboratorium Kryminalistycznym w Olsztynie, potem

w Komendzie Miejskiej w Olsztynie, a następnie w Komendzie w Bartoszczach - w tym samym pokoju, przy tym samym biurku przez 35 lat, z przerwami na pełnienie innych obowiązków.

Nie dałem się gdzieś indziej przenieść, i dobrze mi z tym było. Lubilem swoją pracę.

- Rozmawiałam z kilkoma technikami kryminalistycznymi i każdy z nich, oprócz swojej pracy, miał jakąś pasję. Jeden fotografował, inny latał na paralotni. Czy pasję dziennikarstwa miał już Pan w czasie służby?

- Tak! Robiłem kronikę komendy, pisałem i wysyłałem informacje do prasy branżowej. Ale w równym stopniu interesowałem się literaturą i językami obcymi. To wszystko razem pomaga mi teraz w tworzeniu, produkcji gazet.

- Oprócz tworzenia „Gazety Domowej” znalazł Pan czas, chęci i pomysł na powstanie nowej gazety skierowanej do innej grupy odbiorców - do emerytów i rencistów policyjnych.

- Trzy lata temu przeprowadziłem się do Olsztyna



i zapisałem się do Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych. Chodząc na spotkania, spostrzegłem, że o tej działalności koła nikt nic nie wie, z wyjątkiem oczywiście Zarządu, który regularnie się spotyka. Dwa razy do roku odbywają się jednak zebrania informacyjne dla członków koła, ale one nie pokażą tego wszystkiego, co się w stowarzyszeniu dzieje.

Mamy 25 kół terenowych, w których zrzeszonych jest około 2 tysięcy emerytów i rencistów policyjnych.

To duża grupa ludzi, która chce wiedzieć, co się dzieje „za miedzą”. Chcą wiedzieć, co się dzieje w Polsce, w innych województwach.

- Kiedy ukazał się pierwszy numer „Olsztyńskiego Biuletynu Informacyjnego”?

- 20 kwietnia 2010 roku. W pierwszym numerze pisałem o tym, co będę zamieszczał w kolejnych numerach, o planach, zamierzeniach związanych z wydawaniem „OBI” oraz o Zjeździe Delegatów Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych w Olsztynie, na którym wybrano mnie Prezesem. Napisałem o swoich zamierzeniach związanych z objęciem funkcji Prezesa, o tym, że nie będę zmieniać niczego, co było wcześniej stworzone i sprawdziło się przez lata działalności Stowarzyszenia, niczego, co było dobre. Ale będę wprowadzał również nowe rzeczy – i właśnie gazeta, pt. „Olsztyński Biuletyn Informacyjny” była tym czymś



2 października 2010 roku - spotkanie integracyjne członków koła SEiRP w Kętrzynie

nowym. Pierwsza gazetka miała cztery strony.

W formie papierowej przygotowałem 50 egzemplarzy, ale wysyłałem również „OBI” w formie elektronicznej. Wiadomo, że ładniejsza była w formie elektronicznej, bo była kolorowa, a drukowana - z uwagi na finanse - była szara.

- Ale na tą „szarą” publikację też trzeba mieć środki.

- To nie jest drogo – 7 groszy od strony. Środki mamy ze składek członków stowarzyszenia. Miesiąc temu Stowarzyszenie kupiło sprzęt komputerowy, więc przesłanie gazety w formie elektronicznej będzie za darmo. Jak do tej pory wysyłamy gazetę do około 150 członków Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych w Polsce. Drukujemy również 50 egzemplarzy



10 września 2010 roku - spotkanie członków koła SEiRP w Lidzbarku Warmińskim. W spotkaniu udział wzięli również zaproszeni goście - Burmistrz Miasta Pan Artur Wajs oraz ówczesny Komendant Powiatowej Policji insp. Adam Kołodziejski



5 stycznia 2011 roku - Tadeusz Gadzała (w środku) - „ojciec założyciel” olsztyńskich struktur SEiRP przyjmował życzenia z okazji 85. urodzin

dla członków „miejscowych”. I wiem, że gazeta jest czytana i przeglądana.

- Jakie treści pojawiają się w publikacji? Kto pisze artykuły zamieszczane w Waszej gazecie?

- Píše Kolegium Redakcyjne, które stworzyliśmy przy Zarządzie Wojewódzkim SEiRP Olsztyn, piszą również członkowie stowarzyszenia.

Wydawcą gazety jest Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia, korespondenci z terenu naszego województwa, a ja jestem Redaktorem



- Gdzie mogą zgłaszać się osoby, które chciałyby dostawać nowe numery „Olsztyńskiego Biuletynu Informacyjnego”?

- W formie ksero nasz miesięcznik można otrzymać w każdą środę, od godziny 10.00 do 12.00 w siedzibie Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych

w Olsztynie przy ul. Dąbrowszczaków 41.

- A gdyby ktoś chciał otrzymywać publikację w formie elektronicznej?

- To wystarczy przesłać nam swój adres mailowy i co miesiąc na pewno będziemy rozsyłać naszą gazetę. Adres redakcji „OBI”: redakcjaobi@wp.pl



Kurs skutecznego fotografowania

(nie tylko dla oficerów prasowych)

Poprawnie naświetlone zdjęcia

NADKOM. TOMASZ STAWARSKI

Automatyka współcześnie używanych aparatów cyfrowych zapewnia 95 % poprawnie naświetlonych zdjęć. Jest na tyle elastyczna, że dostosowuje parametry naświetlania, a co za tym idzie dawkę światła, która uczestniczy w tworzeniu obrazu. Nas interesuje te 5 % sytuacji, w których musimy zrobić zdjęcie, a automatyka nie radzi sobie z prawidłowym pomiarem oświetlenia:

- Źródło światła w kadrze (słońce, reflektor, rozświetlone okno, inne tylne oświetlenie),
- Fotografowanie w mocnym kontrastowym (oświetleniu) słońcu – plaża, śnieg,
- Portret osoby ubranej na biało, na czarno.

Aby zrozumieć istotę problemu z automatyką naświetlania trzeba poznać podstawowe założenia, którymi rządzi się pomiar światła w fotografii.

Obraz fotograficzny powstaje na skutek oddziaływania światła odbitego od fotografowanej sceny na materiał światłoczuły.

Ponieważ najczęściej fotografujemy ludzi (dot. białej skóry) pomiar światła skalibrowany jest na obiekty odbijające 13 % światła.

W przybliżeniu, tyle właśnie światła odbija ludzka skóra. W otoczeniu część obiektów również odbija podobną ilość światła np. zielona trawa, średnio-szara ściana. Pozostałe przedmioty mogą odbijać np. tylko 2 % światła – czarny samochód, bądź też dawać odbicie bliskie 100 % - świeży śnieg, jasny piasek, itp.

Współczesne cyfrowki najczęściej oferują możliwość pomiaru światła metodą matrycową – z całej powierzchni zdjęcia, oraz metodą punktową – najczęściej z małego pola środkowego.

Nie wdając się w analizowanie zaawansowanych metod pomiaru oświetlenia, opartych na bazie ty-

powych fotografowanych scen i skomplikowanych algorytmów, wystarczy znać parę metod na wyjście z opresji w najprostszy sposób. Wystarczy zastosować podobny trik do tego, który zaproponowałem państwu w poprzednim odcinku poradnika.

W aparacie cyfrowym, w menu wyboru sposobu pomiaru oświetlenia trzeba wybrać pomiar punktowy lub inaczej nazywany – skoncentrowany (piktogram zwykle przedstawia prostokąt z kropką w środku). Ten sposób pomiaru oświetlenia powoduje, że aparat realizuje pomiar wyłącznie z centralnego pola. Pozostałe elementy nie mają wpływu na ustawiane parametry naświetlania.



Pomiar punktowy z twarzy

Jakie możliwości i konsekwencje daje wybór punktowego pomiaru oświetlenia?

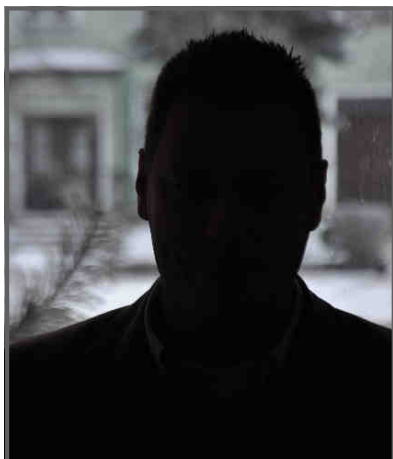
Możemy ustalić warunki naświetlania właściwe wyłącznie dla interesującego nas obiektu. Na przykład, pomiaru dokonamy na twarzy portretowanej osoby. Tło nie będzie zakłócało prawidłowych ustawień. Po wykonaniu zdjęć z użyciem tej metody powinniśmy powrócić do pomiaru matrycowego.

Jak zrobić zdjęcie z pomiarem punktowym oświetlenia?

Najpierw punktem pomiaru celujemy w portretowaną osobę. Następnie do połowy wciskamy spust migawki. To spowoduje ustawienie parametrów naświetlania właściwych do poprawnego sfotografowania i zablokowanie ich. Potem przekadrowujemy tak, aby wygląd przyszłego zdjęcia odpowiadał naszemu pomysłowi i dociskamy spust do końca – zdjęcie gotowe. Sprawdzamy efekt na wyświetlaczu.

Część aparatów posiada system sygnalizujący „dramatyczne” prześwietlenie. Jak to działa i czemu służy?

Po zrobieniu zdjęcia na wyświetlaczu pojawia się podgląd naszej fotki. Zwykle te części obrazu, które są prześwietlone i przez to pozabawione szczegółów – pulsują. Od razu widać, że tam mogą być kłopoty.



Trudne oświetlenie tylne

Nie ma problemu, gdy dotyczy to mało znaczących części obrazka – jest źle, jeśli dotyczy tych istotnych.

Możemy również wykorzystać inne narzędzie, jakim jest kompensacja ekspozycji.

Nazwa jest egzotyczna, ale użycie banalnie proste.

Kompensacja jest oznaczana w aparatach + i – oraz wartością poprawki. Zwykle skala sięga od -2 do +2, co pół jednostki.

Gdy decydujemy się na używanie tego sposobu wpływania na naświetlenie, zalecałbym używanie pomiaru matrycowego (punktowy pomiar raczej będzie przeszkadzał). Wystarczy zrobić zdjęcie zwyczajnie, bez kompensacji. Jeśli podczas sprawdzenia efektu fotografowania na wyświetlaczu okaże się że nasz temat, obiekt jest zbyt ciemny (niedoświetlony), powinniśmy nastawić dodatnią kompensację ekspozycji (+1, +2) i zrobić ponownie zdjęcie.

Powinno być dobrze. Odwrotnie postępujemy z obiektem niedoświetlonym – stosujemy kompensację ujemną.

Jak to działa? - po prostu, aparat odmierza krótszy lub dłuższy czas naświetlania dodając wprowadzoną przez nas poprawkę naświetlania.

Jest jeszcze inna metoda poradzenia sobie z trudnym tylnym oświetleniem, bądź bardzo jasnym tłem.

Wystarczy „dopalić cienie fleszem”. To slangowe wyrażenie wiele wyjaśnia.

Proszę wyobrazić sobie portret zrobiony na tle rozświetlonego okna (częsta sytuacja fotograficz-



cienie dopalone fleszem

na w pomieszczeniach).

Najprawdopodobniej wizerunek portretowanej osoby będzie zbyt ciemny, a otoczenie naświetlone poprawnie. Do tego dokładamy błysk fleszem, który rozjaśnia cienie na portrecie i ma minimalny wpływ na poziom naświetlenia tła.

Jak to robić?

Wystarczy wymusić błysk flesza. Automatyka zrobi resztę.

Tą samą metodę możemy zastosować podczas zdjęć na plaży czy na narciarskim stoku, wtedy dopalając cienie złagodzimy kontrasty.

nadkom. Tomasz Stawarski



Mazury Cud Natury

Głosuj już dziś!

www.MazuryCudNatury.org



Autor zdjęcia: kom. Wojciech Wojcik